Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 10.06.2022 www.osw.waw.pl

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 106 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Krzysztof Nieczypor

Ukraińcy utrzymują większość pozycji w rejonie Siewierodoniecka i nie dopuszczają do odcięcia walczącego tam zgrupowania od sił w obwodzie donieckim. Według części źródeł wojska rosyjskie mają podchodzić pod Słowiańsk, osiągnęły także częściowy sukces, atakując wzdłuż granicy obwodów donieckiego i ługańskiego, umacniając się w rejonie Komyszuwachy (na północ od Popasnej) oraz miejscowości Roty i Wozdwyżenka (na południowy wschód od Bachmutu). Artyleria i lotnictwo agresora kontynuują uderzenia na pozycje i zaplecze obrońców wzdłuż całej linii styczności (ostrzeliwane są m.in. Charków i Mikołajów) oraz w przygranicznych rejonach obwodów czernihowskiego i ługańskiego. Rosyjskie samoloty operujące z terytorium Białorusi zaatakowały także cele w obwodzie żytomierskim, a na obwód dniepropetrowski spadły rakiety. Ukraińskie lotnictwo miało natomiast uderzyć na pozycje wroga w obwodzie chersońskim. Dowództwo Sił Powietrznych Ukrainy poinformowało, że od 24 lutego przeprowadziło ponad 1100 nalotów.

Minister obrony Ukrainy Ołeksij Reznikow oznajmił, że przekazane przez Polskę armatohaubice samobieżne 155 mm Krab są gotowe do zadań bojowych, a w rejonach walk wykorzystuje się już cztery inne systemy artyleryjskie tego kalibru (M109A3, CAESAR, M777 i FH70). Łącznie armia miała dotychczas otrzymać 150 systemów artyleryjskich konstrukcji zachodniej i ponad 50 posowieckich. Liczba amunicji 155 mm ma być o 10% większa niż pozostałe zapasy posowieckiej amunicji artyleryjskiej wszystkich ciężkich kalibrów (122 mm, 152 mm i 203 mm). Stany Zjednoczone i Wielka Brytania rozpoczęły czterotygodniowe szkolenie ukraińskich żołnierzy w zakresie obsługi wieloprowadnicowych wyrzutni pocisków rakietowych. Waszyngton i Londyn zadeklarowały gotowość przekazania napadniętemu krajowi większej liczby systemów w przyszłości (zależnie od źródła w pierwszej dostawie ma ich być łącznie 7 lub 10). Według doniesień medialnych niemieckie systemy obrony przeciwlotniczej IRIS-T oraz wieloprowadnicowe wyrzutnie pocisków rakietowych MARS II dotrą na Ukrainę nie wcześniej niż w listopadzie lub grudniu.

Zgodnie z informacjami rosyjskiego portalu Meduza tzw. Doniecka i Ługańska Republiki Ludowe oraz okupowane terytoria obwodów chersońskiego i zaporoskiego mają zostać zjednoczone w jeden okręg w ramach Federacji Rosyjskiej. Nowa jednostka administracyjna ma powstać po przeprowadzeniu referendów integracyjnych. Na razie rozpoczęto rekrutację personelu do pracy w administracjach samozwańczych „republik" Donbasu, a także w administracjach cywilno-wojskowych w obwodach chersońskim i zaporoskim. Pozyskani urzędnicy mają przygotować referenda „zjednoczeniowe", które mogłyby zostać przeprowadzone w połowie lipca lub 11 września. Jednocześnie władze kolaboranckie zdają sobie sprawę, że plebiscyty na okupowanych terenach południowej Ukrainy spotkają

się z bojkotem większości mieszkańców, i – chcąc uniknąć blamażu – rozważają zastąpienie ich „sondażem społecznym". Według ukraińskiego wywiadu wojskowego ludzie są proszeni telefonicznie o odpowiedź na szereg pytań mających zbadać ich stosunek do Rosji, wojny, okupacji i osobiście Władimira Putina. Większość odmawia.

Sąd Najwyższy tzw. Donieckiej Republiki Ludowej (DRL) skazał na śmierć dwóch Brytyjczyków i Marokańczyka za udział w walkach po stronie ukraińskiej. Ochotnicy zostali uznani za winnych „popełnienia czynów mających na celu przejęcie władzy i obalenie ustroju konstytucyjnego DRL". Szef tzw. DRL Denys Puszylin zapowiedział, że prace „trybunału" mającego osądzić obrońców zakładów Azowstal rozpoczną się do końca lata.

Według danych Służby Bezpieczeństwa Ukrainy od początku inwazji zdemaskowano ponad 160 wrogich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Jedną z ostatnich operacji specjalnych była neutralizacja rosyjskich agentów, którzy przygotowywali zamachy terrorystyczne na południu kraju. W komunikacie wskazano na aktywność na zachodniej Ukrainie (m.in. w obwodzie rówieńskim) współpracowników służb specjalnych agresora, którzy przekazywali informacje o potencjale sił zbrojnych. W Kijowie rosyjskiego agenta skazano na osiem lat pozbawienia wolności za naprowadzanie ataków rakietowych na obiekty energetyczne i wodociągowe.

Służba Wywiadu Zagranicznego FR kontynuuje operację dezinformacyjną wymierzoną w Polskę. W komunikacie instytucji stwierdzono, że Warszawa naciska na Kijów, aby przekazał jej kontrolę nad strategicznymi obszarami zarządzania państwem, m.in. kwestiami finansowymi. Za jego zgodą w Polsce ma się jakoby znajdować zapasowe centrum przetwarzania danych ukraińskiej służby podatkowej. Dezinformacja rosyjskiego wywiadu, która inspiruje przekaz propagandowy kremlowskich mediów, polega na propagowaniu tezy, że każda forma współpracy między Kijowem a Warszawą jest elementem rzekomego planu przyłączenia do RP części terytorium Ukrainy i – we współpracy z USA – ubezwłasnowolnienia władz napadniętego kraju.

Parlament Europejski przegłosował rezolucję rekomendującą Radzie Unii Europejskiej nadanie Ukrainie statusu kandydata na członka UE. Za przyjęciem dokumentu opowiedziało się 438 eurodeputowanych, przeciw – 65, a 94 wstrzymało się od głosu. W rezolucji uznano nadanie statusu kandydata za polityczny sygnał solidarności z narodem ukraińskim. Podkreślono, że „Ukraina, podobnie jak każde inne państwo, ma suwerenne prawo do samodzielnego decydowania o przystępowaniu do sojuszy politycznych i gospodarczych bez ingerencji innych państw". Wezwano też kraje unijne do „bezzwłocznego przekazanie Ukrainie broni w zakresie potrzeb wyrażanych przez władze".

Komentarz

- Po obserwowanym w drugiej połowie maja przyspieszeniu rosyjskich postępów w Donbasie od początku czerwca tempo natarcia spadło. Świadczy to umocnieniu się wojsk ukraińskich na nowych pozycjach, a także o stratach ponoszonych przez agresora i konieczności ich uzupełniania. Zważywszy na to, że najeźdźcy konsekwentnie ponawiają ataki, podstawowym powodem spowolnienia jest opór obrońców. Z doniesień ukraińskich – często niejednoznacznych (m.in. o sytuacji w rejonie Słowiańska) – wynika jednak, że Kijów liczy się z nieuchronnością oddania kolejnych pozycji w Donbasie.

- Duża aktywność agresora w zakresie sfinalizowania przyłączenia okupowanych terenów Ukrainy do Rosji dowodzi, że plan może zostać zrealizowany we wrześniu. Stopniowy napływ Rosjan do lokalnych administracji okupacyjnych może oznaczać, że Kreml rozważa zmarginalizowanie dotychczasowych szefów donbaskich tzw. republik ludowych – Denysa Puszylina i Leonida Pasicznyka – przez ich odsunięcie. Sygnalizowany zamiar utworzenia w Donbasie i południowych terytoriach Ukrainy nowego okręgu federalnego może wskazywać na to, że Moskwa rezygnuje z koncepcji tworzenia tworów parapaństwowych na rzecz rusyfikacji zajętych obszarów. Zwiększenie udziału Rosjan w formowaniu nowych władz wiąże się również z nadzorem nad wykorzystywaniem środków kierowanych na te tereny.
- Wydanie wyroków śmierci na trzech zagranicznych ochotników walczących w siłach ukraińskich ma charakter pokazowy, a jego cel to odstraszenie obywateli innych państw od udziału w wojnie. Oskarżyciele, uznając skazanych za najemników, pominęli fakt, że są oni kontraktowymi żołnierzami armii ukraińskiej, którym jako jeńcom przysługuje ochrona prawna. Choć nie jest przesądzone, że wyroki zostaną wykonane, to samo przeprowadzenie procesu ma sygnalizować bezwzględność samozwańczego wymiaru sprawiedliwości wobec obcokrajowców walczących w szeregach armii przeciwnika.